



SEKRETARZ GENERALNY
Synod

Biuro prasowe

e-mail: media@synod.va
Tel.: (+39) 06 698.84324/84821
<https://www.synod.va>
<https://www.synodresources.org>
<https://www.prayforthesynod.va>

KONFERENCJA PRASOWA poświęcona prezentacji Instrumentum laboris na pierwszą sesję XVI Zwyczajnego Zgromadzenia Ogólnego Synodu Biskupów, 20 czerwca 2023 r.

Wystąpienie kardynała Mario Grecha, sekretarza generalnego Sekretariatu Generalnego Synodu

Dzień dobry. Dla tych z nas, którzy są tu dzisiaj, to naprawdę dobry poranek. I ufamy, że dotyczy to całego Kościoła. Wraz z tą konferencją prasową zostaje upublicznione Instrumentum laboris (IL) na pierwszą sesję Zwyczajnego Zgromadzenia Ogólnego Synodu Biskupów w październiku przyszłego roku. Jak każde wydarzenie łaski, także i to przedstawienie jest „dzisiaj” Boga, „dzisiaj” Kościoła, znakiem, choć małym, ale jednak znakiem. Jeśli wolicie, ta ofiara jest ziarnem, które może wydać obfity owoc: „trzydzieści, sześćdziesiąt i stokrotny” (Mk 4,20). To zależy od nas wszystkich, także od Was, drodzy dziennikarze.

Niektórzy mogą postrzegać ten obraz nasienia jako retoryczny. W rzeczywistości tekst, który prezentujemy, jest owocem procesu synodalnego, który – jak to często powtarzaliśmy – objął cały Kościół i wszystkich w Kościele, w kontekście „doskonalania” Synodu Biskupów od wydarzenia do proces, którego pragnął papież Franciszek (por. KE, art. 4).

Celem pierwszej fazy była „konsultacja Ludu Bożego” (WE, art. 5). Synod nie rozpocznie się w październiku przyszłego roku, tak jakby dotychczasowa podróż była czymś zbędnym lub zwykłym aktem przygotowawczym. Synod rozpoczął się 10 października 2021 r. uroczystością otwarcia w Bazylice św. Piotra. Od tego czasu pierwsza faza została podzielona na trzy etapy. Pierwszy był w Kościołach lokalnych, z konsultacją Ludu Bożego. To zaproszenie było skierowane do wszystkich, zwłaszcza do peryferii i do tych, którzy z jakiegoś powodu czują się wykluczeni. Drugim etapem były Konferencje Episkopatów z rozeznaniem przez Biskupów wkładu Kościołów lokalnych. Trzecim etapem były Zgromadzenia Kontynentalne, z nowym poziomem rozeznania w perspektywie drugiego etapu Synodu.

To słuchanie jest konieczne, ponieważ Kościół synodalny jest z definicji „Kościółem słuchającym”: słuchanie siebie nawzajem, aby usłyszeć, co Duch mówi do Kościoła (por. FRANCISZEK, Przemówienie w 50. rocznicę Synodu, 17 października 2015). Kościół synodalny słucha Ludu Bożego przede wszystkim dlatego, że Lud Boży, poprzez swój udział w prorockiej funkcji Chrystusa, jest podmiotem sensus fidei, to znaczy tej funkcji całości ochrzczonych który jest nieomylny in credendo (por. LG12). Wiem, że wielu nie rozumie lub nie docenia tej funkcji, twierdząc, że Lud Boży nie ma narzędzi, aby wnieść realny wkład w proces synodalny. Dla mnie to poważna zniewaga. I choć częściowo prawdą jest, że w świętym ludzie Bożym są tacy, którzy cierpią z powodu poczucia niższości, nie jest to ich wina! W rzeczywistości żywe doświadczenie pokazało coś przeciwnego: tam, gdzie biskupi zainicjowali konsultacje i im towarzyszyli, wkład był żywy i głęboki. To samo odnosi się do poziomu parafii, zgromadzeń życia konsekrowanego lub stowarzyszeń i ruchów świeckich, gdzie osoby sprawujące władzę towarzyszyły konsultacjom i stymulowały je.

Nie ma powodu do obaw, że słuchanie Ludu Bożego naruszyło pasterską funkcję biskupów. Wręcz przeciwnie, proces synodalny przywrócił biskupom owocną postługę

Pasterze swoich Kościołów i jako członkowie ciał kolegialnych, którzy zostali wezwani do uważnego rozeznania wkładu konsultacji: to znaczy najpierw w Konferencjach Episkopatów, a następnie w Zgromadzeniach Kontynentalnych. W ciągu tych dwóch lat spotkałem biskupów, którzy początkowo byli sceptyczni, ale idąc bliżej z powierzonym im Ludem Bożym, znaleźli bezcenny skarb!

Nie boję się opisać pierwszej fazy, w którą Kościół zaangażowany jest od dwóch lat, jako proces głębokiej wzajemności między prorocstwem a rozeznaniem: prorocstwem, ponieważ wszyscy „zostały namaszczeni przez Świętego” (1 J 2, 20). ; rozeznaniem, ponieważ natchnienia muszą być badane (por. 1 J 4,1).

To, co powiedział Apostoł, odnosi się do procesu synodalnego: „Ducha nie gąście. Nie gardźcie słowami proroków, wszystko badajcie, tego, co dobre, zachowujcie” (1 Tes 5, 19-21).

IL jest owocem tego procesu słuchania, zwieńczeniem „wspólnego marszu”, który służy również jako punkt wyjścia dla drugiej fazy Synodu, podwójnego zgromadzenia w październiku 2023 i październiku 2024.

Nalegam na to, odpowiadając tym, którzy obawiają się, że wnioski Synodu zostały już spisane. Największą troską Sekretariatu Synodu i moją osobiście było zawsze szanować to, co wyłoniło się z etapów procesu synodalnego. Zrobiliśmy to już od Dokumentu Przygotowawczego, kiedy zapytaliśmy, jakie kroki „Duch zaprasza nas do podjęcia, aby wzrastać jako Kościół synodalny”. Zrobiliśmy to z Dokumentem dla Etapu Kontynentalnego, kiedy zebraliśmy głosy Kościołów. Zróbcie to teraz z IL, która zwraca całe słuchanie pierwszej fazy poprzez rozeznanie zgromadzeń kontynentalnych. Chodzi o poszanowanie Ducha Świętego, który – często powtarza to papież Franciszek – jest bohaterem procesu synodalnego. Spisanie najpierw wniosków byłoby równoznaczne z bluźnierstwem przeciwko Duchowi (por. Mt 12,31)!

W tekście nie znajdziecie teoretycznego, systematycznego wyjaśnienia synodalności, ale owoc doświadczenia Kościoła, podróży, w której wszyscy nauczyliśmy się więcej, idąc razem i zadając sobie pytanie o znaczenie tego doświadczenia. Mogę powiedzieć, że IL jest tekstem, w którym nie brakuje niczyjego głosu: głosu świętego Ludu Bożego; Pasterzy, którzy przy swoim udziale zapewnili rozeznanie eklezjalne; Papieża, który zawsze nam towarzyszył, wspierał nas i zachęcał do pójścia naprzód. IL jest także okazją dla całego Ludu Bożego do kontynuowania rozpoczętej drogi i okazją do zaangażowania tych, którzy do tej pory nie byli zaangażowani.

Z tego powodu z przyjemnością konkluduję, że IL nie jest dokumentem Stolicy Apostolskiej, ale całego Kościoła. To nie jest dokument pisany przy biurku. Jest to dokument, w którym wszyscy są współautorami, każdy ze względu na rolę, do której jest powołany w Kościele, w uległości Duchowi. I to Ducha Świętego wzywamy, aby wspierał nas w dalszych etapach procesu synodalnego, abyśmy mogli nadal

„biegnij wytrwale w wyścigu, który jest przed nami, patrząc na Jezusa, pioniera i dokończyciela naszej wiary” (Hbr 12:1-2).